

Paweł Biskup
sługa sług Bożych razem z Ojcami Świętego Soboru
na wieczną rzeczy pamiątkę

"SACROSANCTUM CONCILIUM"

Konstytucja O Liturgii Świętej 1963 r.



**DIAKONIA
LITURGICZNA
DIECEZJI RADOMSKIEJ**



WSTĘP

1. Święty Sobór stawia sobie za cel nieustanne pogłębianie chrześcijańskiego życia wiernych; lepsze dostosowanie do potrzeb naszych czasów tych instytucji, które są skłonne poddawać się zmianom; popieranie tego wszystkiego, co może przyczynić się do zjednoczenia wszystkich wierzących w Chrystusa; umacnianie tego, co prowadzi do wezwania wszystkich ludzi na łono Kościoła. Dlatego Sobór uznaje, że do jego zadań należy szczególna troska o odnowienie i rozwój liturgii.

2. W liturgii, zwłaszcza w Boskiej Ofierze eucharystycznej, "dokonuje się dzieło naszego Odkupienia"¹; w najwyższym stopniu przyczynia się ona do tego, aby wierni swoim życiem wyrażali oraz ujawniali innym ludziom misterium Chrystusa i rzeczywistą naturę prawdziwego Kościoła. Jest on bowiem ludzki i jednocześnie Boski; widzialny i wyposażony w dobra niewidzialne, żarliwy w działaniu i oddany kontemplacji, obecny w świecie, a zarazem pielgrzymujący. To jednak, co w Kościele jest ludzkie, nastawione jest na to, co Boskie, i temu podporządkowane; to, co widzialne, prowadzi do rzeczywistości niewidzialnej; życie czynne wiedzie do kontemplacji, a to, co doczesne, jest drogą do przyszłego miasta, którego szukamy². Dlatego skoro liturgia codziennie przekształca tych, którzy są wewnątrz Kościoła, w święty przybytek w Panu, w mieszkanie Boga w Duchu³, aż do miary pełni wieku Chrystusowego⁴, przedziwny sposób równocześnie umacnia ich siły do głoszenia Chrystusa, i tak znajdującym się poza Kościołem ukazuje Go jako znak wzniesiony dla narodów⁵, aby rozproszone dzieci Boże zgromadziły się w jedno⁶, aż nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz⁷.

3. Dlatego Sobór święty uznaje, że należy przypomnieć niżej wymienione zasady oraz ustanowić praktyczne normy odnowy i rozwoju liturgii.

Niektóre spośród tych zasad i norm można i trzeba odnieść zarówno do obrządku rzymskiego, jak i do wszystkich innych obrządków. Natomiast niżej podane normy praktyczne należy uważać za obowiązujące tylko dla obrządku rzymskiego, chyba że chodzi o takie sprawy, które z natury rzeczy odnoszą się także do innych obrządków.

4. Trzymając się wiernie Tradycji, Sobór święty oświadcza, że Matka Kościół uważa za równe w prawach i godności wszystkie prawnie uznane obrządki, chce je na przyszłość zachować i zapewnić im wszechstronny rozwój. Pragnie też, aby w miarę potrzeby zostały one roztropnie i gruntownie zmienione w duchu zdrowej tradycji oraz aby im nadano nową żywotność, stosownie do współczesnych warunków i potrzeb.



ROZDZIAŁ I OGÓLNE ZASADY ODNOWY I ROZWOJU LITURGII

I. Natura Liturgii Świętej i jej znaczenie w życiu kościoła

5. Bóg, który "pragnie, by wszyscy ludzie zostali zbawieni i doszli do poznania prawdy" (1 Tm 2,4), "wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś do naszych ojców przez proroków" (Hbr 1,1), gdy zaś nadeszła pełnia czasu, zesłał swego Syna, wcielone Słowo namaszczone Duchem Świętym, jako "lekarza ciał i dusz"⁸ oraz pośrednika między Bogiem i ludźmi⁹, aby głosił Ewangelię ubogim i opatrywał rany serc złamanych¹⁰. Jego bowiem człowieczeństwo zjednoczone z osobą Słowa było narzędziem naszego zbawienia. Dlatego w Chrystusie "dokonało się nasze całkowite pojednanie z prześląganym Bogiem i otrzymaliśmy pełnię kultu Bożego"¹¹.

Tego zaś dzieła odkupienia ludzi i uwielbienia Boga, które zapowiadały kierowane przez Boga wielkie wydarzenia w życiu ludu Starego Testamentu, dokonał Chrystus Pan, szczególnie przez paschalne misterium swojej błogosławionej męki, zmartwychwstania i chwalebego wniebowstąpienia; "przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą i zmartwychwstając, przywrócił nam życie"¹². Albowiem z boku Chrystusa umierającego na krzyżu zrodził się przedziwny sakrament całego Kościoła¹³.

6. Jak Ojciec posłał Chrystusa, tak On posłał Apostołów, których nappełnił Duchem Świętym, nie tylko po to, aby głosząc Ewangelię wszelkiemu stworzeniu¹⁴, zwiastowali, że Syn Boży przez swoją śmierć i zmartwychwstanie uwolnił nas spod władzy szatana¹⁵ i śmierci oraz przeniósł do królestwa Ojca, lecz również po to, aby to dzieło zbawienia, które głosili, również sprawowali przez Ofiarę i sakramenty, wokół których skupia się całe życie liturgiczne. I tak przez chrzest ludzie zostają wszczepieni w paschalne misterium Chrystusa: z Nim współumarli, współpogrzebani i współzmartwychwstali¹⁶, otrzymują ducha przybrania za synów, "w którym możemy wołać:(Rz 8,15), stając się prawdziwymi czcicielami, jakich Ojciec szuka¹⁷. Podobnie ilekroć spożywają Wieczerzę Pańską, śmierć Pana głoszą, aż On przyjdzie¹⁸. W sam dzień Pięćdziesiątnicy, kiedy Kościół ukazał się światu, "ci (...), którzy przyjęli naukę" Piotra, "zostali ochrzczeni". "Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólności, w łamaniu chleba i w modlitwach (...). Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich życzliwie" (Dz 2,41n. 47). Od tego czasu Kościół nigdy nie przestawał zbierać się na sprawowanie paschalnego misterium: czytając to, "co we wszystkich Pismach odnosiło się do Niego" (Łk 24,27), sprawując Eucharystię, w której "uobecnia się zwycięstwo i triumf Jego śmierci"¹⁹, i równocześnie składając "dzięki Bogu za Jego dar niewypowiedziany" (2 Kor 9,15) w Chrystusie Jezusie, "ku chwale Jego majestatu" (Ef 1,12), przez moc Ducha Świętego.



7. Aby urzeczywistnić tak wielkie dzieło, Chrystus jest obecny zawsze w swoim Kościele, zwłaszcza w czynnościach liturgicznych. Jest obecny w ofierze Mszy świętej tak w osobie celebrującego, gdyż "Ten sam, który kiedyś ofiarował siebie na krzyżu, obecnie ofiaruje się przez posługę kapłanów"²⁰, jak zwłaszcza pod postaciami eucharystycznymi. Jest obecny swoją mocą w sakramentach, tak że gdy ktoś chrzci, sam Chrystus chrzci²¹. Jest obecny w swoim słowie, bo gdy w Kościele czyta się Pismo święte, On sam przemawia. Jest obecny, gdy Kościół modli się i śpiewa psalmy, gdyż On sam obiecał: "Gdzie są dwaj albo trzej zebrani w imię moje, tam jestem pośród nich" (Mt 18,20).

W tak wielkim dziele, przez które Bóg otrzymuje doskonałą chwałę, a ludzie doznają uświęcenia, Chrystus zawsze łączy z sobą swoją umiłowaną Oblubienicę, Kościół, który wzywa swego Pana i przez Niego oddaje cześć wiecznemu Ojcu.

Słusznie zatem uważa się liturgię za wypełnianie kapłańskiej funkcji Jezusa Chrystusa. W niej przez znaki dostrzegalne wyraża się i w sposób właściwy dla poszczególnych znaków dokonuje uświęcenie człowieka, a Mistyczne Ciało Jezusa Chrystusa, to jest Głowa ze swymi członkami, sprawuje pełny kult publiczny.

Dlatego każda celebrowana liturgia jako działanie Chrystusa-Kapłana i Jego Ciała, czyli Kościoła, jest czynnością w najwyższym stopniu świętą, której skuteczności z tego samego tytułu i w tym samym stopniu nie posiada żadna inna czynność Kościoła.

8. Ziemska liturgia daje nam przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej sprawowanej w świętym mieście, Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku²². W ziemskiej liturgii ze wszystkimi zastępami niebieskich duchów śpiewamy Panu hymn chwały. Wspominamy ze czcią świętych i spodziewamy się, że Bóg dopuści nas do ich grona. Wyczekujemy Zbawiciela, naszego Pana Jezusa Chrystusa, aż się ukaże jako nasze życie, i my razem z Nim ukażemy się w chwale²³.

9. Liturgia nie wyczerpuje całej działalności Kościoła. Zanim bowiem ludzie będą mogli zbliżyć się do liturgii, muszą być wezwani do wiary i nawrócenia: "Jakże (...) mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił? Jakże mogliby im głosić, jeśliby nie zostali posłani?" (Rz 10,14n).

Dlatego Kościół głosi orędzie zbawienia niewierzącym, aby wszyscy ludzie poznali jedynego prawdziwego Boga i Tego, którego On posłał, Jezusa Chrystusa, aby czyniąc pokutę, porzucili swoje drogi²⁴. Wierzącym zaś musi Kościół stale głosić wiarę i pokutę; ma ich ponadto przygotowywać do sakramentów, uczyć wypełniania wszystkiego, co nakazał Chrystus²⁵, zachęcać do wszelkich dzieł miłości, pobożności i apostołstwa, aby one jasno świadczyły, że chrześcijanie nie są z tego świata, ale że są światłem świata i wysławiają Ojca wobec ludzi.



10. Liturgia jednak jest szczytem, do którego zmierza działalność Kościoła, i zarazem jest źródłem, z którego wypływa cała jego moc. Albowiem apostołskie prace zmierzają do tego, aby wszyscy, którzy przez wiarę i chrzest stali się dziećmi Boga, razem się gromadzili, pośród Kościoła chwalili Boga, uczestniczyli w ofierze i spożywali Wieczерzę Pańską.

Z drugiej strony liturgia pobudza wiernych, aby posileni "wielkanocnym sakramentem", "żyli zjednoczeni w Bożej dobroci"²⁶. Modli się, aby "przestrzegali w życiu zobowiązań płynących z sakramentu, który z wiarą przyjęli"²⁷. Odnowienie zaś przymierza Boga z ludźmi w Eucharystii pociąga wiernych i zapala do gorącej miłości Chrystusa. Z liturgii więc, a zwłaszcza z Eucharystii, jako ze źródła, spływa na nas łaska i z największą skutecznością dokonuje się to uświęcenie ludzi w Chrystusie i uwielbienie Boga, do którego, jako do celu, zmierzają wszelkie inne działania Kościoła.

11. W celu osiągnięcia pełnej skuteczności jest rzeczą konieczną, aby wierni przystępowali do liturgii z należyтым usposobieniem duszy, aby ich słowa były zgodne z myślami, aby współpracowali z łaską niebiańską, a nie przyjmowali jej na próżno²⁸. Dlatego duszpasterze winni czuwać, aby czynności liturgiczne sprawowano nie tylko ważnie i godziwie, lecz także, by wierni uczestniczyli w nich świadomie, czynnie i owocnie.

12. Życie duchowe nie ogranicza się jednak do udziału w samej liturgii. Choć bowiem chrześcijanin powołany jest do wspólnej modlitwy, powinien także wejść do swego mieszkania i w ukryciu modlić się do Ojca²⁹, a nawet, jak uczy Apostoł, winien modlić się nieustannie³⁰. Ten sam Apostoł poucza nas, że zawsze mamy nosić w swoim ciele konanie Jezusa, aby i życie Jezusa objawiało się w naszym śmiertelnym ciele³¹. Dlatego w ofierze Mszy świętej błagamy Pana, aby przyjąwszy dar duchowej ofiary, nas samych uczynił "wieczystym darem" dla siebie³².

13. Usilnie się zaleca nabożeństwa chrześcijańskiego ludu, pod warunkiem, że sprawuje się je zgodnie z przepisami i zasadami Kościoła, zwłaszcza gdy odbywają się na zlecenie Stolicy Apostolskiej.

Szczególnym uznaniem cieszą się także nabożeństwa partykularnych Kościołów, sprawowane z polecenia biskupów, zgodnie ze zwyczajami lub prawnie zatwierdzonymi księgami.

Uwzględniając okresy liturgiczne, należy te nabożeństwa tak uporządkować, aby były zgodne ze świętą liturgią, z niej niejako wypływały i do niej wiernych prowadziły. Liturgia bowiem ze swej natury znacznie je przewyższa.



II. Wychowanie liturgiczne i czynne uczestnictwo w liturgii

14. Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszyscy wierni byli wdrażani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, jakiego domaga się sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, będąc "wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym" (1P 2,9; por. 2,4n), jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału.

To pełne i czynne uczestnictwo całego ludu trzeba mieć bardzo na uwadze przy odnowieniu i pielęgnowaniu świętej liturgii. Liturgia jest bowiem pierwszym i niezastąpionym źródłem, z którego wierni czerpią prawdziwie chrześcijańskiego ducha. Dlatego duszpasterze w całej swej pastoralnej działalności powinni gorliwie dążyć do zapewnienia takiego udziału przez należyte wychowanie wiernych.

Osiągnięcia tych rezultatów nie można się jednak spodziewać, jeżeli najpierw sami duszpasterze nie będą przeniknięci duchem i mocą liturgii i nie staną się jej nauczycielami. Koniecznie więc należy zapewnić duchowieństwu odpowiednią formację liturgiczną. Dlatego Sobór święty postanowił ustalić niżej podane zasady.

15. Wykładowcy, którym powierza się nauczanie świętej liturgii w seminariach, w zakonnych domach studiów i na wydziałach teologicznych, powinni być przygotowani do swego zadania w instytucjach specjalnie do tego przeznaczonych.

16. W seminariach i zakonnych domach studiów naukę świętej liturgii należy zaliczyć do przedmiotów koniecznych i ważniejszych, na wydziałach zaś teologicznych do przedmiotów zasadniczych, oraz wykładać ją z uwzględnieniem zarówno aspektu teologicznego i historycznego, jak i duchowego, duszpasterskiego oraz prawnego. Ponadto wykładowcy innych przedmiotów, zwłaszcza teologii dogmatycznej, Pisma świętego, teologii życia wewnętrznego i pastoralnej, powinni, stosownie do wewnętrznych wymogów własnego przedmiotu, tak przedstawiać misterium Chrystusa i dzieje zbawienia, aby dzięki temu związek tych przedmiotów z liturgią i jednolitość formacji kapłańskiej były wyraźnie dostrzegalne.

17. W seminariach i domach zakonnych klerycy powinni otrzymać liturgiczną formację życia duchowego tak przez należyte wprowadzenie, dzięki któremu będą mogli rozumieć święte obrzędy i całą duszą w nich uczestniczyć, jak również przez samo sprawowanie świętych tajemnic oraz innych nabożeństw przepojonych duchem świętej liturgii. Niech się również nauczą zachowywać przepisy liturgiczne, tak aby życie w seminariach i w instytucjach zakonnych było kształtowane w duchu liturgicznym.



18. Kapłanom diecezjalnym i zakonnym, pracującym już w winnicy Pańskiej, należy wszelkimi odpowiednimi środkami dopomagać, aby coraz głębiej rozumieli to, co spełniają w świętych obrzędach, aby żyli życiem liturgii i dzielili je z wiernymi powierzonymi ich pieczy.

19. Niech duszpasterze gorliwie i cierpliwie zabiegają o liturgiczne wychowanie oraz czynny udział wiernych, tak wewnętrzny, jak i zewnętrzny, stosownie do ich wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej. Niech spełniają w ten sposób jeden z głównych obowiązków wiernego szafarza Bożych misterii, prowadząc swoją owczarnię w tym zakresie nie tylko słowem, lecz także przykładem.

20. Przekazywanie czynności liturgicznych, zwłaszcza Mszy świętej, przez radio i telewizję, powinno się odbywać w sposób taktowny i godny, pod kierunkiem odpowiedzialnej i kompetentnej osoby, wyznaczonej do tego zadania przez biskupów.

III. Odnowienie liturgii

21. Święta Matka Kościół pragnie z wielkim staraniem dokonać ogólnego odnowienia liturgii, aby lud chrześcijański z większą pewnością dochodził w świętej liturgii do obfitego udziału w łaskach. Liturgia bowiem składa się z części nieziennej, pochodzącej z Bożego ustanowienia, i z części podlegających zmianom. Części te z biegiem czasu mogą, lub nawet powinny, być zmieniane, jeżeli wkrały się do nich elementy niezupełnie odpowiadające wewnętrznej naturze samej liturgii albo jeżeli te części stały się mniej odpowiednie.

Odnowienie to ma polegać na takim układzie tekstów i obrzędów, aby one jaśniej wyrażały święte misteria, których są znakiem, tak by lud chrześcijański możliwie łatwo mógł je zrozumieć i uczestniczyć w celebracji w sposób pełny, czynny i wspólnotowy.

Dlatego Sobór święty ustala niżej wymienione zasady ogólne.

A. Zasady ogólne

22.

- §1. Prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy Kościoła. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej oraz, zgodnie z prawem, biskupowi.
- §2. Na mocy władzy udzielonej przez prawo kierowanie sprawami liturgii w ustalonych granicach należy także do prawnie ustanowionych konferencji biskupów, właściwych danemu terytorium.
- §3. Dlatego nikomu innemu, choćby nawet był kapłanem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować ani zmieniać w liturgii.



23. Aby zachować zdrową tradycję, a jednocześnie otworzyć drogę do uprawnionego postępu, reformę poszczególnych części liturgii powinny zawsze poprzedzić dokładne studia teologiczne, historyczne i pastoralne. Ponadto należy wziąć pod uwagę zarówno ogólne zasady dotyczące struktury i ducha liturgii, jak i doświadczenie wynikające z ostatniej reformy liturgii oraz z różnych lokalnych indultów. Wreszcie nowości należy wprowadzać tylko wtedy, gdy tego wymaga prawdziwe i niewątpliwe dobro Kościoła, z zastrzeżeniem jednak, że nowe formy będą niejako organicznie wyrastać z form już istniejących.

W miarę możliwości należy unikać poważnych różnic w obrzędach graniczących z sobą regionów.

24. Pismo święte ma doniosłe znaczenie w sprawowaniu liturgii. Z niego bowiem pochodzą czytania, które wyjaśnia się w homilii, oraz psalmy przeznaczone do śpiewu. Z niego czerpią natchnienie i ducha prośby, modlitwy i pieśni liturgiczne. W nim też trzeba szukać sensu czynności i znaków. Dlatego w trosce o odnowienie, rozwój i dostosowanie świętej liturgii należy rozbudzać serdeczne i żywe umiłowanie Pisma świętego, o którym świadczy czcigodna tradycja obrządków wschodnich i zachodnich.

25. Należy jak najszybciej poprawić księgi liturgiczne przy pomocy znawców i z uwzględnieniem wypowiedzi biskupów z różnych stron świata.

B. Zasady wynikające z hierarchicznego i wspólnotowego charakteru liturgii

26. Czynności liturgiczne nie są prywatnymi czynnościami, lecz uroczyste sprawowanymi obrzędami Kościoła, który jest "sakramentem jedności", czyli ludem świętym, zjednoczonym i zorganizowanym pod zwierzchnictwem biskupów³³.

Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast członków dotyczą w różny sposób, stosownie do różnorodności stanów, zadań i czynnego uczestniczenia.

27. Jeżeli obrzędy, stosownie do ich natury, wymagają celebracji wspólnotowej z obecnością i czynnym udziałem wiernych, wtedy należy podkreślać, że taką celebrację na ile to tylko możliwe - trzeba postawić wyżej niż celebrowanie na sposób pojedynczy i jakby prywatny.

Odnosi się to przede wszystkim do celebracji Mszy świętej i udzielania sakramentów, chociaż Msza święta ma zawsze charakter publiczny i społeczny.

28. W sprawowaniu liturgii każdy, kto wykonuje swą funkcję - czy to duchowny, czy wierny świecki - powinien w pełni wykonywać wyłącznie tylko to, co należy do niego z natury rzeczy i na podstawie przepisów liturgicznych.



29. Ministranci, lektorzy, komentatorzy i członkowie chóru również spełniają prawdziwą posługę liturgiczną. Niech więc wykonują swoją funkcję z tak szczerą pobożnością i dokładnością, jak to przystoi wzniosłej służbie i odpowiada słusznym wymaganiom Ludu Bożego.

Należy więc starannie wychować te osoby w duchu liturgii oraz przygotować je do odpowiedniego i zgodnego z przepisami wykonywania przysługujących im czynności.

30. Celem wzmożenia czynnego uczestnictwa należy zachęcać wiernych do wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon, pieśni, jak również czynności czy gestów oraz przyjmowania właściwej postawy ciała. W odpowiednim czasie należy zachować także pełne cześć milczenie.

31. Podczas poprawiania ksiąg liturgicznych należy pilnie czuwać, aby rubryki przewidywały także udział wiernych.

32. Podczas liturgii poza wyróżnieniem wynikającym z pełnionej służby lub ze święceń oraz poza honorami należnymi władzom świeckim stosownie do przepisów liturgicznych nie należy okazywać żadnych szczególnych względów osobom prywatnym lub stanowiskom ani w obrzędach, ani w zewnętrznej okazałości.

C. Zasady wynikające z dydaktycznego i duszpasterskiego charakteru liturgii

33. Święta liturgia jest przede wszystkim oddawaniem czci Bożemu majestatowi, zawiera jednak również bogatą treść do pouczania wiernego ludu³⁴. W liturgii bowiem Bóg przemawia do swego ludu, Chrystus w dalszym ciągu głosi Ewangelię, lud zaś odpowiada Bogu śpiewem i modlitwą.

Owszem, skierowane do Boga modlitwy są wypowiedane przez kapłana, który w osobie Chrystusa przewodniczy wspólnocie w imieniu całego ludu świętego i wszystkich obecnych. Wreszcie widzialne znaki, jakimi posługuje się święta liturgia na oznaczenie niewidzialnych rzeczywistości Bożych, zostały wybrane przez Chrystusa lub przez Kościół. Przeto nie tylko podczas czytania tego, "co zostało napisane dla naszego pouczenia" (Rz 15,4), lecz także wtedy, gdy Kościół modli się, śpiewa lub działa, wiara uczestników wzrasta, a umysły wznoszą się ku Bogu, aby Mu oddać duchowy hołd i otrzymać obfitszą łaskę.

Dlatego w przeprowadzaniu odnowy liturgii należy zachować niżej podane zasady ogólne.

34. Obrzędy niech się odznaczają szlachetną prostotą, niech będą krótkie i jasne, wolne od niepotrzebnych powtórzeń i dostosowane do pojętności wiernych, tak aby na ogół nie wymagały wielu objaśnień.



35. Celem uwydatnienia wewnętrznego związku między obrzędem i słowem w liturgii należy:

1. W sprawowaniu liturgii wprowadzić dłuższe, bardziej urozmaicone i lepiej dobrane czytania Pisma świętego.
2. W rubrykach wskazywać najbardziej odpowiednie w strukturze obrzędu miejsce dla kazania, ponieważ jest ono częścią czynności liturgicznej. Bardzo starannie i właściwie należy spełniać posługę głoszenia słowa. Jako przepowiadanie przedziwnych dzieł Bożych w historii zbawienia, czyli w misterium Chrystusa, która zawsze jest w nas obecna i działa, zwłaszcza w obrzędach liturgicznych, winno ono czerpać treść przede wszystkim ze źródeł Pisma świętego i liturgii.
3. Usilnie kłaść nacisk na katechezę ściśle liturgiczną, a podczas wykonywania obrzędów, jeśli zajdzie potrzeba, przewidzieć krótkie pouczenia. W odpowiednich momentach winien ich udzielać kapłan lub inna należycie przygotowana osoba, w słowach nakazanych lub im podobnych.
4. Popierać świętą celebrację słowa Bożego w wigilie bardziej uroczystych świąt, w niektóre dni Adwentu i Wielkiego Postu oraz w niedziele i święta, zwłaszcza w miejscowościach, gdzie nie ma kapłana. W takim przypadku niech celebracją kieruje diakon lub inna osoba upoważniona przez biskupa.

36.

- §1. W obrządkach łacińskich zachowuje się używanie języka łacińskiego poza wyjątkami określonymi przez prawo szczegółowe.
- §2. Ponieważ jednak we Mszy świętej, przy sprawowaniu sakramentów i w innych częściach liturgii używanie języka ojczystego nierzadko może być bardzo pożyteczne dla wiernych, można mu przyznać więcej miejsca, zwłaszcza w czytaniach i pouczeniach, w niektórych modlitwach i śpiewach, stosownie do zasad, które w tej dziedzinie ustala się szczegółowo w następujących rozdziałach.
- §3. Przy zachowaniu tych zasad powzięcie decyzji o wprowadzeniu języka ojczystego i o jego zakresie należy do kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art.22 §2; w wypadku zaś, gdy sąsiednie okręgi używają tego samego języka - po zasięgnięciu rady także ich biskupów. Decyzja ta musi być zatwierdzona przez Stolicę Apostolską.
- §4. Przekład tekstu łacińskiego na język ojczysty przygotowany do użytku liturgicznego powinien być zatwierdzony przez wyżej wspomnianą kompetentną kościelną władzę terytorialną.



D. Zasady dostosowania liturgii do charakteru i tradycji narodów

37. W sprawach, które nie dotyczą wiary lub dobra powszechnego, Kościół nie chce narzucać sztywnych, jednolitych form nawet w liturgii. Przeciwnie, otacza opieką i rozwija duchowe zalety i wartości różnych plemion i narodów. Życzliwie ocenia to wszystko, co w obyczajach narodów nie wiąże się nierozdzielnie z zabobonami i błędami, i jeśli może, zachowuje to w nienaruszonej postaci, a niekiedy nawet przyjmuje do liturgii, jeśli odpowiada to zasadom prawdziwego i autentycznego ducha liturgicznego.

38. Zachowując istotną jedność obrządku rzymskiego, także przy reformowaniu ksiąg liturgicznych należy uwzględnić uprawnione różnice oraz dostosowanie do rozmaitych ugrupowań, regionów i narodów, zwłaszcza na misjach. Zasadę tę należy brać pod uwagę przy układaniu obrzędów i formułowaniu przepisów rubryk.

39. W granicach ustalonych przez wzorcowe wydania ksiąg liturgicznych, do kompetentnej terytorialnej władzy kościelnej, o której mowa w art. 22 §2, będzie należało określenie sposobu przystosowania, zwłaszcza gdy chodzi o sprawowanie sakramentów, o sakramentalia, procesje, język liturgiczny, muzykę i sztukę kościelną, zawsze jednak zgodnie z podstawowymi zasadami zawartymi w tej konstytucji.

40. Ponieważ w różnych miejscach i okolicznościach istnieje pilna potrzeba głębszego dostosowania liturgii, co wywołuje poważniejsze trudności, wobec tego:

1. Kompetentna kościelna władza terytorialna, o której mowa w art. 22 §2, niech dokładnie i roztropnie rozważy, co w tej dziedzinie można z korzyścią przyjąć do kultu Bożego z tradycji i ducha poszczególnych narodów. Należy przedłożyć Stolicy Apostolskiej przystosowania uznane za pożyteczne lub konieczne, a po uzyskaniu jej zgody wprowadzić w życie.
2. Aby dostosowanie odbyło się z należyłą przezornością, Stolica Apostolska upoważni w razie potrzeby kościelną władzę terytorialną, by zezwoliła w odpowiednich grupach, przez określony czas, na wcześniejsze przeprowadzenie koniecznych prób i by nimi pokierowała.
3. Ponieważ przystosowanie praw liturgicznych łączy się zazwyczaj ze szczególnymi trudnościami, zwłaszcza na misjach, przy określaniu tych praw powinni służyć pomocą znawcy danej dziedziny.

IV. Rozwój życia liturgicznego w diecezji i w parafii

41. Biskupa należy uważać za arcykapłana jego owczarni. Od niego bowiem poniekąd wywodzi się i zależy chrześcijańskie życie jego wiernych.



Dlatego wszyscy powinni wysoko cenić liturgiczne życie diecezji skupione wokół biskupa, zwłaszcza w kościele katedralnym. Powinni być przeświadczeni, że szczególne ujawnienie się Kościoła dokonuje się w pełnym i czynnym uczestnictwie całego świętego Ludu Bożego w tej samej celebracji liturgicznej, a zwłaszcza w tej samej Eucharystii, w jednej modlitwie, przy jednym ołtarzu, pod przewodnictwem biskupa otoczonego prezbiterami i osobami posługującymi³⁵.

42. Ponieważ biskup nie może zawsze i wszędzie osobiście przewodniczyć całej owczarni w swoim Kościele, koniecznie powinien utworzyć grupy wiernych. Najważniejsze z nich są parafie lokalnie zorganizowane pod przewodnictwem duszpasterza zastępującego biskupa. W pewien sposób bowiem przedstawiają one widzialny Kościół ustanowiony na całej ziemi.

Dlatego w świadomości wiernych i duchowieństwa należy pogłębiać rozumienie życia liturgicznego i jego związku z biskupem oraz rozwijać je w praktyce. Trzeba również dążyć do rozkwitu poczucia wspólnoty parafialnej, zwłaszcza w zbiorowym celebrowaniu niedzielnej Mszy świętej.

V. Rozwój duszpasterstwa liturgicznego

43. Staranie o rozwój i odnowienie liturgii słusznie uważa się za znak działania Bożej opatrności w naszych czasach, niejako za przejście Ducha Świętego przez Jego Kościół. Nadaje ono charakterystyczny rys życiu Kościoła oraz całej współczesnej myśli i działalności religijnej.

Dlatego, mając na uwadze dalszy rozwój duszpasterstwa liturgicznego w Kościele, Sobór święty postanawia:

44. Jest rzeczą pożądaną, aby kompetentna terytorialna władza kościelna, o której mowa w art. 22 §2, ustanowiła Komisję Liturgiczną, z którą współpracowałyby znawcy liturgii, muzyki i sztuki kościelnej oraz duszpasterstwa. Jeżeli to możliwe, niech tej komisji służy pomocą Instytut Duszpasterstwa Liturgicznego mający wśród swoich członków, w razie potrzeby, także świeckich wybitnych znawców tej dziedziny. Zadaniem komisji będzie kierowanie życiem liturgicznym na danym terenie pod przewodnictwem wspomnianej terytorialnej władzy kościelnej oraz przeprowadzanie studiów i koniecznych doświadczeń, ilekroć będzie chodziło o przedstawienie Stolicy Apostolskiej proponowanych przystosowań.

45. Z tej samej racji należy ustanowić w poszczególnych diecezjach Komisję Liturgiczną, by popierała działalność liturgiczną pod kierunkiem biskupa.

Niekiedy może się okazać słuszne, aby kilka diecezji utworzyło jedną komisję, która przez wspólne zamysły rozwijałaby działalność liturgiczną.



46. O ile to możliwe, oprócz Komisji Liturgicznej należy w każdej diecezji ustanowić także Komisję Muzyki Kościelnej i Komisję Sztuki Kościelnej.

Jest rzeczą konieczną, aby te trzy komisje współpracowały ze sobą, a nierzadko może być wskazane ich połączenie w jedną komisję.

ROZDZIAŁ II ŚWIĘTE MISTERIUM EUCHARYSTII

47. Nasz Zbawiciel podczas Ostatniej Wieczerzy, tej nocy, kiedy został wydany, ustanowił eucharystyczną Ofiarę swojego Ciała i Krwi, aby w niej na całe wieki, aż do swego przyjścia, utrwalił ofiarę krzyża i tak powierzyć Kościołowi, umiłowanej Oblubienicy, pamiątkę swej męki i zmartwychwstania, sakrament miłosierdzia, znak jedności, więź miłości³⁶, ucztę paschalną, podczas której przyjmujemy Chrystusa, duszę napełniamy łaską i otrzymujemy zadatek przyszłej chwały³⁷.

48. Kościół zatem bardzo się troszczy o to, aby chrześcijanie w tym misterium wiary nie uczestniczyli jak obcy lub milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy misterium to dobrze rozumieli, w świętej czynności brali udział świadomie, pobożnie i czynnie, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dziękczynienie; aby ofiarując niepokalaną Hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się ofiarowywać samych siebie i za pośrednictwem Chrystusa³⁸ z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie ze sobą, aby ostatecznie Bóg był wszystkim we wszystkich.

49. Sobór pragnie, aby także dzięki ukształtowaniu obrzędów ofiara Mszy świętej osiągnęła pełną skuteczność duszpasterską. Dlatego biorąc pod uwagę Msze święte celebrowane z udziałem wiernych, zwłaszcza w niedziele i święta nakazane, podejmuje następujące postanowienia:

50. Obrzędy Mszy świętej należy tak opracować, aby wyraźniej uwidocznic właściwe znaczenie i wzajemny związek poszczególnych części, aby łatwiejszy stał się pobożny i czynny udział wiernych.

W tym celu, zachowując wiernie istotę obrzędów, należy je uprościć i opuścić to, co z biegiem czasu dodano jako powtórzenie lub co stało się zbędnym dodatkiem. Natomiast pewne elementy niesłusznie zatracone w ciągu wieków należy przywrócić, stosownie do pierwotnej tradycji Ojców Kościoła, o ile okaże się to pożyteczne lub konieczne.

51. Aby tym obficie zastawić wiernym stół słowa Bożego, należy szerzej otworzyć skarbiec biblijny, tak by w określonej liczbie lat odczytać ludowi ważniejsze części Pisma świętego.



52. Zaleca się bardzo, by homilia, w której w ciągu roku liturgicznego przedstawia się na podstawie świętego tekstu tajemnice wiary i zasady chrześcijańskiego życia, była częścią sprawowanej liturgii. Bez poważnego powodu nie należy jej więc opuszczać we Mszach świętych sprawowanych z udziałem wiernych w niedziele i święta nakazane.

53. Po Ewangelii i homilii, zwłaszcza w niedziele i święta nakazane, należy przywrócić "modlitwę powszechną", czyli "modlitwę wiernych", aby z udziałem ludu zanoszone były błagania za Kościół święty, za tych, którzy nami rządzą, za tych, którzy znajdują się w różnych potrzebach, za wszystkich ludzi i o zbawienie całego świata³⁹.

54. Zgodnie z art. 36 niniejszej konstytucji można zezwolić na stosowanie w odpowiednim zakresie języka ojczystego w Mszach świętych sprawowanych z udziałem ludu, zwłaszcza w czytaniach, w "modlitwie powszechnej" oraz - jeżeli miejscowe warunki tego wymagają - także w tych częściach, które należą do wiernych.

Należy jednak dbać o to, aby wierni umieli wspólnie odmawiać lub śpiewać także w języku łacińskim stałe części Mszy świętej dla nich przeznaczone.

Jeżeliby jednak było gdzieś potrzebne szersze zastosowanie języka ojczystego we Mszy świętej, należy zachować postanowienie art. 40 niniejszej konstytucji.

55. Zaleca się bardzo ów doskonalszy sposób uczestnictwa we Mszy świętej, który polega na tym, że po komunii kapłana wierni przyjmują Ciało Pańskie z tej samej Ofiary.

Przy zachowaniu ustalonych przez Sobór Trydencki zasad dogmatycznych⁴⁰, w przypadkach określonych przez Stolicę Apostolską, biskup może zezwolić na Komunię świętą pod obiema postaciami, tak duchownym i zakonnikom, jak i świeckim, na przykład tym, którzy w czasie danej Mszy świętej otrzymali święcenia lub złożyli śluby zakonne, czy nowo ochrzczone w Mszy świętej sprawowanej bezpośrednio po udzieleniu chrztu.

56. Dwie części, z których niejako składa się Msza święta, mianowicie liturgia słowa i liturgia eucharystyczna, tak ściśle łączą się ze sobą, że stanowią jeden akt kultu. Dlatego Sobór święty usilnie zachęca duszpasterzy, aby w katechezie gorliwie pouczali wiernych o obowiązku uczestniczenia w całej Mszy świętej, zwłaszcza w niedzielę i święta nakazane.

57.

§1. Koncelebrowanie, dzięki któremu korzystnie uwidacznia się jedność kapłaństwa, w praktyce Kościoła na Wschodzie i na Zachodzie zachowało się aż do naszych czasów. Dlatego Sobór uznał za stosowne rozszerzyć prawo koncelebrowania na następujące przypadki:

1°

- a) Msza krzyżma oraz Msza wieczorna Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek;
- b) Msze sprawowane na soborach, zebraniach biskupów i synodach;
- c) Msza święta z błogosławieństwem opata;



2° Oprócz tego za pozwoleniem ordynariusza, do którego należy sąd o stosowności, koncelebrowana może być:

- a) Msza konwentualna oraz główna Msza święta w kościołach, jeżeli pożytek wiernych nie wymaga, aby wszyscy obecni kapłani celebrowali osobno;
- b) Msze święte na rozmaitych zebraniach kapłanów, zarówno diecezjalnych, jak i zakonnych.

§2.

1° Do biskupa należy określenie zasad koncelebrowania w diecezji.

2° Należy jednak przestrzegać zasady, że każdy kapłan ma prawo indywidualnie celebrować Mszę świętą, ale nie równocześnie w tym samym kościele i nie w Wielki Czwartek Wieczery Pańskiej.

58. Należy ułożyć nowy obrzęd koncelebrowania i umieścić go w Pontyfikale oraz w Mszałe Rzymskim.

ROZDZIAŁ III INNE SAKRAMENTY I SAKRAMENTALIA

59. Celem sakramentów jest uświęcenie człowieka, budowanie Mistycznego Ciała Chrystusa oraz oddawanie kultu Bogu. Jako znaki mają one także pouczać. Sakramenty nie tylko zakładają wiarę, lecz za pomocą słów i rzeczy ją podtrzymują, umacniają i wyrażają. Dlatego nazywają się sakramentami wiary. One udzielają łaski, a ich sprawowanie najlepiej usposabia wiernych do owocnego przyjmowania tej łaski, do właściwego oddawania czci Bogu i do pełnienia dzieł miłości.

Stąd ważną jest rzeczą, aby wierni z łatwością mogli zrozumieć znaki sakramentalne i bardzo gorliwie przyjmowali sakramenty ustanowione dla podtrzymywania chrześcijańskiego życia.

60. Święta Matka Kościoła ustanowił ponadto sakramentalia. Są to święte znaki, które na podobieństwo sakramentów wskazują przede wszystkim na duchowe dobra osiągnane dzięki wstawianictwu Kościoła. Przygotowują one ludzi do przyjęcia właściwego skutku sakramentów i uświęcają różne okoliczności życia.

61. Tak więc liturgia sakramentów i sakramentaliów sprawia, że prawie każde wydarzenie życia u wiernych odpowiednio usposobionych zostaje uświęcone przez łaskę Bożą płynącą z paschalnego misterium męki, śmierci i zmartwychwstania Chrystusa, z którego czerpią moc wszystkie sakramenty i sakramentalia; prawie każde godziwe użycie rzeczy materialnych może zmierzać do uświęcenia człowieka i uwielbienia Boga.

62. Ze względu na to, że z biegiem wieków do obrzędów sakramentów i sakramentaliów przedostały się elementy, które w naszych czasach nie dość jasno wyrażają ich naturę i cel, a niejedno w nich wymaga szczególnego dostosowania do potrzeb naszych czasów, Sobór święty ustala następujące zasady ich odnowy:



63. Ponieważ przy udzielaniu sakramentów i sakramentaliów nierzadko może być bardzo pożyteczne dla ludu zastosowanie języka ojczystego, należy mu przyznać więcej miejsca według następujących zasad:

- a) przy udzielaniu sakramentów i sakramentaliów można używać języka ojczystego stosownie do art. 36;
- b) niech kompetentna kościelna władza terytorialna, o której mowa w art. 22 §2 tej konstytucji, jak najrychlej przygotowuje na podstawie nowego wydania Rytuału Rzymskiego rytuały krajowe, dostosowane do miejscowych potrzeb, także pod względem języka. Po zatwierdzeniu przez Stolicę Apostolską należy ich używać w tych regionach, dla których są przeznaczone. Przy układaniu tych rytuałów czy specjalnych zbiorów obrzędów nie należy opuszczać instrukcji umieszczonych w Rytuale Rzymskim przed poszczególnymi obrzędami, czy to o charakterze duszpasterskim i rytualnym, czy też o szczególnym znaczeniu społecznym.

64. Należy przywrócić wielostopniowy katechumenat dorosłych, pozostawiając wprowadzenie go w życie uznaniu ordynariusza miejsca. Dzięki temu czas katechumenatu, przeznaczony na odpowiednią formację kandydatów, będzie mógł być uświęcony przez obrzędy liturgiczne celebrowane w kolejnych odstępach czasu.

65. W krajach misyjnych oprócz tego, co zawiera tradycja chrześcijańska, można dopuścić te elementy wtajemniczenia, które są w użyciu danego narodu, o ile dadzą się dostosować do obrzędów chrześcijańskich, stosownie do art. 37-40 niniejszej konstytucji.

66. Należy poprawić obydwie obrzędy chrztu dorosłych, zwykły i uroczysty, uwzględniając przywrócony katechumenat, a w Mszałe Rzymskim umieścić specjalną Mszę świętą: "Przy udzielaniu chrztu".

67. Obrzęd chrztu dzieci należy poprawić i dostosować do rzeczywistej sytuacji niemowląt. W samym obrzędzie trzeba również bardziej uwydatnić rolę i obowiązki rodziców dziecka oraz chrzestnych.

68. W obrzędzie chrztu należy przewidzieć zmiany, które za pozwoleniem ordynariusza miejsca można by wprowadzić przy większej liczbie kandydatów. Trzeba również ułożyć krótszy obrzęd chrztu, którym mogliby się posługiwać przede wszystkim katechiści w krajach misyjnych i w ogóle wierni udzielający chrztu w niebezpieczeństwie śmierci, gdy brak kapłana lub diakona.

69. Obrzęd, zwany "uzupełnieniem obrzędu chrztu dziecka" należy zastąpić nowym. Powinien on jasno i wyraźnie wskazywać, że dziecko ochrzczone przy zastosowaniu obrzędu krótszego zostało już przyjęte do Kościoła.

Dla osób ważnie ochrzczonej, które przeszły na katolicyzm, należy utworzyć nowy obrzęd, który wskazywałby, że zostały one przyjęte do wspólnoty Kościoła.



70. Poza Okresem Wielkanocnym wodę chrzcielną można pobłogosławić w czasie obrzędu chrztu, posługując się zatwierdzoną formułą skróconą.

71. Obrzęd bierzmowania należy tak poprawić, aby w sposób bardziej jasny ukazał ścisły związek tego sakramentu z całym wtajemniczeniem chrześcijańskim. Dlatego jest rzeczą stosowną, aby przyjęcie tego sakramentu było poprzedzone odnowieniem przyrzeczeń złożonych na chrzcie.

W pewnych okolicznościach bierzmowania można udzielać podczas Mszy świętej. Dla obrzędu poza Mszą świętą należy przygotować formułę wprowadzającą.

72. Obrzędy i formuły sakramentu pokuty należy tak poprawić, aby jaśniej wyrażały naturę i skutek tego sakramentu.

73. "Ostatnie namaszczenie", które także i to lepiej można nazwać "namaszczeniem chorych", nie jest sakramentem przeznaczonym tylko dla tych, którzy znajdują się w krańcowym niebezpieczeństwie utraty życia. Odpowiednia zatem pora na przyjęcie tego sakramentu nastaje już wtedy, gdy wiernemu zaczyna zagrażać śmierć z powodu choroby lub starości.

74. Oprócz oddzielnych obrzędów namaszczenia chorych i Wiatyku trzeba ułożyć obrzęd ciągły, w którym namaszczenia udzielać się będzie choremu po spowiedzi, a przed przyjęciem Wiatyku.

75. Liczbę namaszczeń należy odpowiednio zmniejszyć, a modlitwy wchodzące w skład obrzędu namaszczenia chorych tak opracować, aby odpowiadały różnym stanom chorych przyjmujących ten sakrament.

76. Obrzędy święceń - tak ceremonie, jak i teksty - trzeba na nowo opracować. Przemówienie biskupa na początku każdych święceń lub każdej konsekracji może być wygłoszone w języku ojczystym.

Podczas konsekracji biskupiej wszyscy obecni biskupi mogą nakładać ręce.

77. Znajdujący się w Rytuale Rzymskim obrzęd zawierania małżeństwa należy ponownie opracować i wzbogacić, aby tym wyraźniej wskazać na łaskę sakramentu oraz podkreślić zadania i obowiązki małżonków.

"Jeżeli jakieś kraje (...) przestrzegają innych chwalebnych zwyczajów i ceremonii" przy zawieraniu małżeństwa, "Sobór święty bardzo pragnie, aby je zachowano".

Ponadto kompetentnej kościelnej władzy terytorialnej, o której mowa w art. 22 §2 niniejszej konstytucji, zostawia się możliwość opracowania zgodnie z art. 63 własnego obrzędu dostosowanego do miejscowych i narodowych zwyczajów, przy ścisłym jednak zachowaniu przepisu, aby asystujący kapłan pytał zawierających małżeństwo o zgodę i wyrażoną zgodę przyjął.



78. Zgodnie ze zwyczajem sakrament małżeństwa należy zawierać podczas sprawowania Mszy świętej, po odczytaniu Ewangelii i po homilii, a przed "modlitwą wiernych". Modlitwę nad małżonką należy tak poprawić, aby wyrażała te same obowiązki wzajemnej wierności obojga małżonków. Można ją odmawiać w języku ojczystym.

Jeżeli natomiast sakrament małżeństwa sprawuje się poza Mszą świętą, należy na początku obrzędu odczytać Epistołę i Ewangelię ze Mszy świętej za nowożeńców i zawsze udzielić im błogosławieństwa.

79. Obrzędy sakramentaliów należy opracować w myśl naczelnej zasady o świadomym, czynnym i łatwym do zrealizowania udziale wiernych, uwzględniając przy tym współczesne potrzeby. Przy opracowywaniu rytuałów zgodnie z art. 63 w miarę potrzeby można dodać nowe sakramentalia.

Błogosławieństwa zastrzeżone powinny być bardzo nieliczne i to tylko na rzecz biskupów i ordynariuszy.

Należy przewidzieć możliwość sprawowania niektórych sakramentaliów przez posiadających odpowiednie kwalifikacje ludzi świeckich, przynajmniej w szczególnych przypadkach i za zgodą ordynariusza.

80. Należy ponownie opracować obrzęd konsekracji dziewic, znajdujący się w Pontyfikale Rzymskim.

Oprócz tego należy ułożyć obrzęd profesji zakonnej i odnowienia ślubów, aby odznaczały się większą jednolitością, prostotą i dostojeństwem. Powinien on obowiązywać tych, którzy składają profesję lub odnawiają śluby podczas Mszy świętej, z zachowaniem jednak prawa partykularnego.

Godny pochwały będzie zwyczaj składania profesji zakonnej podczas Mszy świętej.

81. Obrzęd pogrzebu powinien jaśniej wyrażać paschalny charakter śmierci chrześcijanina oraz lepiej odpowiadać warunkom i tradycjom poszczególnych regionów, również co do koloru szat liturgicznych.

82. Należy ponownie opracować obrzęd pogrzebu dzieci i dołączyć do niego własny formularz mszalny.

ROZDZIAŁ IV LITURGIA GODZIN

83. Jezus Chrystus, Najwyższy Kapłan Nowego i Wiecznego Testamentu, przyjmując ludzką naturę, wniósł w to ziemskie wygnanie ów hymn, który w niebiańskich przybytkach rozbrzmiewa po wszystkie wieki. Całą społeczność ludzi łączy On ze sobą i przez ten śpiew Bożej pieśni pochwalnej ze sobą ją zespała.



To kapłańskie zadanie wykonuje nadal przez swój Kościół, który nieustannie wielbi Pana i wstawia się za zbawienie całego świata nie tylko przez celebrowanie Eucharystii, lecz także innymi sposobami, zwłaszcza przez modlitwę godzin.

84. Zgodnie ze starożytną tradycją chrześcijańską liturgia godzin jest tak ułożona, aby przez uwielbienie Boga uświęcała wszystkie pory dnia i nocy. Gdy kapłani oraz inne do tego przez Kościół wyznaczone osoby lub też wierni modlący się wspólnie z kapłanem, według zatwierdzonej formy, wykonują w sposób właściwy tę przedziwną pieśń chwały, wówczas jest to prawdziwie głos Oblubienicy przemawiającej do Oblubieńca. Jest to ponadto modlitwa, w której Chrystus wraz ze swoim Ciałem zwraca się do Ojca.

85. Wszyscy poświęcający się tej modlitwie wypełniają zadanie Kościoła i zarazem uczestniczą w najwyższym zaszczyście Oblubienicy Chrystusa, ponieważ oddając Bogu chwałę, stają przed Bożym tronem w imieniu Matki Kościoła.

86. Kapłani oddani duszpasterstwu tym gorliwiej sprawować będą liturgię godzin, im żywszą będą mieli świadomość, iż powinni spełniać zalecenie św. Pawła: "Nieustannie się módlcie" (1 Tes 5,17). Albowiem tylko Pan, który powiedział: "Beze Mnie nic nie możecie uczynić" (J 15,5), ma moc zapewnić skuteczność i wzrost dziełu, nad którym pracują. Dlatego Apostołowie, ustanawiając diakonów, oświadczyli: "My (...) oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa" (Dz 6,4).

87. Aby we współczesnych warunkach kapłani oraz inni członkowie Kościoła mogli lepiej i doskonale wypełniać obowiązek modlitwy, Sobór święty, prowadząc dalej odnowę szczęśliwie rozpoczętą przez Stolicę Apostolską, powziął następujące postanowienia co do liturgii godzin według obrządku rzymskiego:

88. Celem liturgii godzin jest uświęcenie dnia. Tradycyjny układ godzin trzeba odnowić w ten sposób, aby w miarę możliwości godziny odpowiadały porom dnia. Należy także wziąć pod uwagę współczesne warunki życia, w których znajdują się przede wszystkim osoby oddane pracom apostołskim.

89. Wobec tego przy reformie liturgii godzin należy zachować następujące zasady:

- a) zgodnie z czcigodną tradycją całego Kościoła za główne części codziennej liturgii godzin należy uznawać jutrznię jako modlitwę poranną i nieszpory jako modlitwę wieczorną, i tak też je sprawować;
- b) kompletę należy tak ułożyć, aby dobrze odpowiadała zakończeniu dnia;
- c) chociażby godzina zwana matutinum miała w chórze zachować charakter modlitwy nocnej, należy ją tak przerobić, aby można ją było recytować o każdej porze dnia; powinna zawierać mniej psalmów i dłuższe czytania;
- d) należy znieść prymę;
- e) w chórze zachowuje się godziny mniejsze: tercję, sekstę i nonę. Poza chórem można wybrać jedną z nich, bardziej odpowiadającą danej porze dnia.



90. Ponieważ liturgia godzin, jako publiczna modlitwa Kościoła, jest źródłem pobożności i pożywieniem dla modlitwy osobistej, najusilniej zachęca się w Panu kapłanów oraz wszystkich innych uczestników liturgii godzin, aby wypowiadając ją, swoje myśli uzgadniali z jej słowami. Dla lepszego osiągnięcia tego celu niech starają się o głębsze poznanie liturgii i Pisma świętego, a zwłaszcza psalmów.

Przy dokonywaniu reformy należy ów czcigodny starodawny skarbicz rzymskiej modlitwy liturgicznej tak dostosować, aby wszyscy, którym się go powierza, mogli z niego korzystać obficie i łatwiej.

91. Aby rzeczywiście można było zachować układ godzin przedstawiony w art. 89, psalmy należy rozłożyć nie na jeden tydzień, lecz na dłuższy okres.

Pomyślnie rozpoczęte dzieło właściwego odczytywania psalterza należy jak najrychlej doprowadzić do końca, biorąc pod uwagę chrześcijańską łacinę, praktykę liturgiczną również w zakresie śpiewu oraz całą tradycję Kościoła łacińskiego.

92. Co do czytań należy zachować następujące wytyczne:

- a) czytanie Pisma świętego ułożyć w ten sposób, aby skarbicz słowa Bożego stał się w szerszym zakresie łatwo dostępny;
- b) lepiej dobrać czytania z dzieł Ojców, doktorów i pisarzy kościelnych;
- c) opisy męczeństwa i żywoty świętych podać zgodnie z prawdą historyczną.

93. O ile uzna się to za właściwe, należy przywrócić pierwotną formę hymnów, opuszczając lub zmieniając to, co tchnie mitologią albo nie odpowiada chrześcijańskiej pobożności. W miarę potrzeby należy wprowadzić także inne hymny znajdujące się w zbiorach.

94. Celem rzeczywistego uświęcenia dnia i sprawowania modlitwy godzin z duchowym pożytkiem zaleca się przy ich odmawianiu zachowanie czasu najbardziej zbliżonego do pory właściwej poszczególnym godzinom kanonicznym.

95. Wspólnoty zobowiązane do modlitwy chórowej oprócz Mszy świętej konwentualnej winny codziennie celebrować w chórze liturgię godzin, a mianowicie:

- a) zakony kanoników, mnichów i mniszek oraz inne zakony zobowiązane do chóru przez prawo lub przez konstytucję - liturgię godzin w całości;
- b) kapituły katedralne lub kolegiackie - te części modlitwy liturgicznej, które winny sprawować na podstawie prawa ogólnego lub szczegółowego;
- c) wszyscy zaś członkowie wyżej wymienionych wspólnot, którzy przyjęli wyższe święcenia lub złożyli uroczyste śluby, z wyjątkiem konwersów, mają obowiązek indywidualnie recytować te godziny kanoniczne, których nie celebrowali w chórze.

96. Duchowni wyższych święceń nie zobowiązani do chóru winni codziennie sprawować w całości liturgię godzin wspólnie lub indywidualnie, według zasad podanych w art. 89.



97. Należy określić w przepisach możliwość zastąpienia modlitwy godzin kanonicznych inną czynnością liturgiczną.

W poszczególnych przypadkach i ze słusznego powodu ordynariusze mogą zwalniać swoich podwładnych, całkowicie lub częściowo, od obowiązku recytacji liturgii godzin albo ten obowiązek zamieniać na inny.

98. Członkowie zrzeszeń dążących do doskonałości, którzy na mocy swoich konstytucji recytują pewne części liturgii godzin, sprawują publiczną modlitwę Kościoła.

Podobnie też sprawują publiczną modlitwę Kościoła, jeżeli na podstawie swoich konstytucji recytują jakieś małe oficjum, byleby ono było ułożone na wzór liturgii godzin i prawnie zatwierdzone.

99. Ponieważ liturgia godzin jest głosem Kościoła, czyli całego Mistycznego Ciała, które publicznie wielbi Boga, zaleca się, aby duchowni nie zobowiązani do chóru, a zwłaszcza kapłani prowadzący życie wspólne lub też uczestniczący w jakimś spotkaniu, celebrowali razem przynajmniej jakąś część liturgii godzin.

Wszyscy zaś, którzy tę modlitwę odmawiają, czy to w chórze czy wspólnie, niech wypełniają powierzone sobie zadanie jak najdoskonalej, z wewnętrzną pobożnością i zachowując staranną formę zewnętrzną.

Zaleca się ponadto, aby w miarę możliwości liturgia godzin, czy to w chórze, czy wspólnie, była śpiewana.

100. Duszpasterze niech się starają w niedziele i uroczyste święta celebrować w kościołach z udziałem wiernych główne godziny, zwłaszcza nieszpory. Zaleca się, aby i świeccy recytowali liturgię godzin czy to z kapłanami, czy na swoich zebraniach, czy nawet indywidualnie.

101.

§1. Zgodnie z wiekową tradycją obrządku łacińskiego duchowni winni zachowywać w liturgii godzin język łaciński. Tym jednak duchownym, którym język łaciński stwarza poważną przeszkodę do należytego sprawowania liturgii godzin, ordynariusz może w poszczególnych przypadkach zezwolić na używanie przekładu na język ojczysty, sporządzonego według art. 36.

§2. Kompetentny przełożony może pozwolić na używanie języka ojczystego w liturgii godzin, nawet celebrowanej w chórze, mniszkom i członkom zrzeszeń dążących do doskonałości, tak mężczyznom, którzy nie są duchownymi, jak i kobietom, pod warunkiem, że posługują się zatwierdzonym przekładem.

§3. Każdy duchowny zobowiązany do liturgii godzin, jeśli celebrowuje ją w języku ojczystym z grupą wiernych albo z tymi, o których była mowa w §2, wypełnia swój obowiązek, byleby tekst przekładu był zatwierdzony.



ROZDZIAŁ V ROK LITURGICZNY

102. Święta Matka Kościół uważa za swój obowiązek uroczystie celebrować zbawcze dzieło swego Boskiego Oblubieńca przez uświęcone wspomnianie w określone dni całego roku. Każdego tygodnia Kościół obchodzi pamiątkę zmartwychwstania Pańskiego w dniu, który nazwał Pańskim, a raz do roku zmartwychwstanie razem z Jego błogosławioną męką czi w największą uroczystość Paschy.

Z biegiem roku Kościół odsłania całe misterium Chrystusa, począwszy od wcielenia i narodzenia aż do wniebowstąpienia, do dnia Pięćdziesiątnicy oraz do oczekiwania błogosławionej nadziei i przyjścia Pana.

W ten sposób obchodząc misteria odkupienia, Kościół otwiera bogactwo zbawczych czynów i zasług swojego Pana, tak że one uobecniają się niejako w każdym czasie, aby wierni zetknęli się z nimi i dostąpili łaski zbawienia.

103. Obchodząc ten roczny cykl misteriów Chrystusa, Kościół święty ze szczególną miłością oddaje cześć Najświętszej Matce Bożej, Maryi, która nierozzerwalnym węzłem złączona jest ze zbawczym dziełem swojego Syna. W Niej Kościół podziwia i wysławia wspaniały owoc odkupienia i jakby w przeczystym obrazie z radością ogląda to, czym cały pragnie i spodziewa się być.

104. Kościół rozmieścił także w ciągu roku wspomnienia męczenników oraz innych świętych, którzy dzięki wielorakiej łasce Bożej doszli do doskonałości, a osiągnąwszy już wieczne zbawienie, wyśpiewują Bogu w niebie doskonałą chwałę i wstawiają się za nami. W dniu ich narodzin dla nieba Kościół głosi misterium paschalne w świętych, którzy z Chrystusem współcierpieli i zostali z Nim współuwielbieni, przedstawia ich wiernym jako przykład, pociągający wszystkich przez Chrystusa do Ojca, a przez ich zasługi wyjednywa Boże dobrodziejstwa.

105. W różnych okresach roku Kościół, zgodnie z przekazanymi przez tradycję zwyczajami, doskonali duchowe wyrobienie wiernych przez pobożne praktyki dotyczące duszy i ciała, przez pouczenia, modlitwy oraz uczynki pokuty i dzieła miłosierdzia.

Dlatego Sobór święty uznał za właściwe powziąć niżej wymienione postanowienia.

106. Zgodnie z apostołską tradycją, która rozpoczęła się w dniu zmartwychwstania Chrystusa, Kościół celebrować misterium paschalne każdego ósmego dnia, który słusznie nazywany jest dniem Pańskim albo niedzielą. W tym bowiem dniu wierni powinni się gromadzić, aby słuchając Bożego słowa i uczestnicząc w Eucharystii, wspominać mękę, zmartwychwstanie i uwielbienie Pana Jezusa oraz składać dziękczynienie Bogu, który "przez powstanie z martwych Jezusa Chrystusa na nowo zrodził ich do żywej nadziei" (1 P 1,3).



Niedziela jest zatem pierwotnym dniem świątecznym, który należy tak przedstawiać wiernym i wpajać w ich pobożność, aby stał się również dniem radości i odpoczynku od pracy. Ponieważ niedziela jest podstawą i rdzeniem całego roku liturgicznego, nie należy jej przesłaniać innymi obchodami, jeżeli nie są rzeczywiście bardzo ważne.

107. Rok liturgiczny należy następująco zreformować: tradycyjne zwyczaje i praktyki związane z okresami liturgicznymi zachować lub odnowić stosownie do współczesnych warunków; utrzymać pierwotny charakter tych okresów celem należytego podtrzymywania pobożności wiernych przez celebrowanie misterium chrześcijańskiego odkupienia, a zwłaszcza misterium paschalnego. Jeżeli miejscowe warunki wymagają jakichś przystosowań, należy je wprowadzić według art. 39 i 40.

108. Pobożność wiernych należy wiązać przede wszystkim ze świętami Pańskimi, podczas których obchodzi się w ciągu roku misteria zbawienia. Dlatego okresy roku kościelnego (*proprium de tempore*) powinny mieć należne im pierwszeństwo przed uroczystościami świętych, aby należycie był obchodzony cały cykl misterium zbawienia.

109. Zarówno w liturgii, jak i w katechezie należy przedstawiać w pełniejszym świetle podwójny charakter Wielkiego Postu. Przez przypomnienie chrztu lub też przygotowanie do niego oraz przez pokutę ma on usposabiać wiernych, gorliwiej oddających się słuchaniu Bożego słowa i modlitwie, do obchodzenia paschalnego misterium. Dlatego:

- a) szerzej należy uwzględnić elementy chrzcielne właściwe liturgii Wielkiego Postu; stosownie będzie przywrócić niektóre elementy dawnej tradycji;
- b) to samo trzeba powiedzieć o elementach pokutnych. W katechezie, obok świadomości społecznych skutków grzechu, należy wiernym wpajać rozumienie natury pokuty, która polega na odrzuceniu grzechu jako zniewagi Boga. Trzeba też zwrócić uwagę na rolę Kościoła w dziele pokuty i kłaść nacisk na potrzebę modlitwy za grzeszników.

110. Wielkopostna pokuta winna być nie tylko wewnętrzna i indywidualna, lecz także zewnętrzna i zbiorowa. Władze, o których mowa w art. 22, niech popierają i zalecają praktyki pokutne, dostosowane do współczesnych możliwości istniejących w różnych regionach oraz do życiowych warunków wiernych. Niech jednak nienaruszony pozostanie post paschalny, który wszędzie należy zachowywać w Wielki Piątek, dzień męki i śmierci Pańskiej, a w miarę możliwości przedłużać go nawet na Wielką Sobotę, aby dzięki temu wierni z podniesionym i otwartym sercem doszli do radości Niedzieli Zmartwychwstania.

111. Zgodnie z tradycją Kościół oddaje cześć świętym oraz otacza szacunkiem ich autentyczne relikwie i wizerunki. Uroczystości świętych głoszą cuda Chrystusa w Jego sługach, a wiernym podają przykłady do naśladowania.

Aby uroczystości świętych nie przesłaniały świąt, których treścią są misteria zbawienia, należy wiele spośród tych uroczystości pozostawić Kościołom partykularnym, poszczególnym narodom lub rodzinom zakonnym, rozciągając na cały Kościół tylko te, które upamiętniają świętych o prawdziwie powszechnym znaczeniu.



ROZDZIAŁ VI MUZYKA SAKRALNA

112. Muzyczna tradycja całego Kościoła stanowi skarbiec nieocenionej wartości, wyróżniający się wśród innych form wyrazu artystycznego szczególnie tym, że śpiew kościelny, jako związany ze słowami, jest nieodzowną oraz integralną częścią uroczystej liturgii.

Pochwałę śpiewu kościelnego głosi zarówno Pismo święte⁴², jak i Ojcowie Kościoła oraz papieże, którzy w naszych czasach, począwszy od św. Piusa X, jasno określili służebną funkcję muzyki w liturgii.

Toteż muzyka kościelna będzie tym wznioślejsza, im ściślej zespoli się z czynnością liturgiczną, czy to serdeczniej wyrażając modlitwę, czy przyczyniając się do jednomysłności, czy wreszcie nadając uroczysty charakter świętym obrzędom. Kościół zaś uznaje wszystkie formy prawdziwej sztuki i dopuszcza je do służby Bożej, jeżeli tylko posiadają wymagane przymioty. Sobór święty, zachowując zasady i przepisy kościelnej tradycji i dyscypliny oraz biorąc pod uwagę cel kościelnej muzyki, którym jest chwała Boża i uświęcenie wiernych, postanawia, co następuje:

113. Czynność liturgiczna przybiera godniejszą postać, gdy służba Boża odbywa się uroczyście ze śpiewem, przy udziale osób posługujących na mocy święceń, z czynnym uczestnictwem wiernych.

Jeśli chodzi o język, należy zachować przepisy podane w art. 36; co do Mszy świętej w art. 54; co do sakramentów w art. 63; co do liturgii godzin w art. 101.

114. Z największą troskliwością należy zachowywać i otaczać opieką skarbiec muzyki kościelnej. Trzeba popierać rozwój zespołów śpiewaczych, zwłaszcza przy kościołach katedralnych. Biskupi oraz inni duszpasterze niechaj gorliwie dbają o to, aby w każdej celebracji liturgicznej, w której wykonywany jest śpiew, wszyscy wierni umieli czynnie uczestniczyć w sposób im właściwy, zgodnie z art. 28 i 30.

115. Należy przywiązywać dużą wagę do teoretycznego i praktycznego wykształcenia muzycznego w seminariach, nowicjatch oraz domach studiów dla zakonników i zakonnic, a także w innych instytucjach i szkołach katolickich. Aby to wykształcenie zapewnić, należy starannie przygotować nauczycieli muzyki.

Zaleca się ponadto tworzenie - gdzie to wskazane - wyższych instytucji muzyki kościelnej. Muzycy zaś i śpiewacy, a zwłaszcza chłopcy, powinni także otrzymać rzetelną formację liturgiczną.

116. Kościół uznaje śpiew gregoriański za własny śpiew liturgii rzymskiej. Dlatego w liturgii powinien zajmować on pierwsze miejsce wśród innych równorzędnych rodzajów śpiewu.



Nie wyklucza się ze służby Bożej innych gatunków muzyki kościelnej, zwłaszcza polifonii, byleby odpowiadały duchowi sprawowanej liturgii, zgodnie z art. 30.

117. Należy doprowadzić do końca wzorcowe wydanie ksiąg śpiewu gregoriańskiego, a nawet przygotować bardziej krytyczne wydanie ksiąg ogłoszonych już po reformie dokonanej przez św. Piusa X. Zaleca się również przygotowanie wydania, zawierającego łatwiejsze melodie, do użytku mniejszych wspólnot.

118. Należy umiejętnie pielęgnować religijny śpiew ludu, aby głos wiernych mógł rozbrzmiewać podczas nabożeństw i samej liturgii, stosownie do zasad i przepisów rubryk.

119. W niektórych krajach, zwłaszcza na misjach, żyją ludy posiadające własną tradycję muzyczną, która ma doniosłe znaczenie dla ich życia religijnego i społecznego. Dlatego należy odnosić się do tej muzyki z szacunkiem i przyznawać jej odpowiednie miejsce w kształtowaniu zmysłu religijnego tych ludów oraz w dostosowywaniu kultu do ich charakteru, w myśl art. 39 i 40. Z tego też powodu w formacji muzycznej misjonarzy trzeba pilnie troszczyć się o to, aby w miarę możliwości potrafili oni pielęgnować tradycyjną muzykę tych ludów, tak w szkołach, jak i w liturgii.

120. W Kościele łacińskim organy piszczałkowe należy mieć w wielkim poszanowaniu jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie potęguje wzniosłość kościelnych obrzędów, a umysły wiernych porusza ku Bogu i rzeczywistości nadziemskiej.

Inne natomiast instrumenty można dopuścić do kultu Bożego według uznania i za zgodą kompetentnej władzy terytorialnej, stosownie do zasad art. 22 §2, 37 i 40, o ile nadają się albo mogą być przystosowane do użytku sakralnego, jeżeli odpowiadają godności świątyni i rzeczywiście przyczyniają się do zbudowania wiernych.

121. Niech muzycy przejęci duchem chrześcijańskim będą świadomi, że są powołani do pielęgnowania muzyki kościelnej i wzbogacania jej skarbcza. Niech tworzą melodie, które posiadałyby cechy prawdziwej muzyki kościelnej i nadawały się nie tylko dla większych zespołów śpiewaczych, lecz także dla mniejszych chórów, i które wspierałyby czynne uczestnictwo całego zgromadzenia wiernych.

Teksty przeznaczone do śpiewów kościelnych powinny być zgodne z nauką katolicką.

ROZDZIAŁ VII SZTUKA KOŚCIELNA I SPRZĘTY LITURGICZNE

122. Do najszlachetniejszych osiągnięć ludzkiego talentu słusznie zalicza się sztuki piękne, zwłaszcza sztukę religijną i jej szczyt, a mianowicie sztukę sakralną. One ze swej natury nastawione są na nieskończone piękno Boże, które mają w jakimś stopniu wyrazić ludzkimi środkami. Tym bardziej są oddane Bogu i wyrażaniu Jego czci i chwały, im usilniej zmierzają wyłącznie do tego, aby skutecznie zwracać ku Bogu ludzkie serca.



Z tej racji Matka Kościół zawsze był przyjacielem sztuk pięknych, stale szukał ich szlachetnych usług i kształcił artystów, aby przedmioty należące do kultu, jako znaki i symbole rzeczywistości nadziemskiej, były godne, ozdobne i piękne. Kościół słusznie uważał się jakby za arbitra w sprawach sztuki, osądzając, które z dzieł artystów zgadzają się z wiarą, pobożnością i tradycyjnymi zasadami oraz nadają się do użytku sakralnego.

Ze szczególną troską Kościół dbał o to, aby sprzęty liturgiczne godnie uwydatniały piękno kultu, stąd też dopuszczał takie zmiany w zakresie materiału, kształtu i zdobnictwa, jakie z biegiem czasu przynosił postęp techniczny.

Dlatego w tej dziedzinie Ojcowie Soboru postanowili, co następuje:

123. Kościół nie uważał żadnego stylu za swój własny, lecz stosownie do charakteru i uwarunkowań narodów oraz potrzeb różnych obrządków dopuszczał formy artystyczne każdej epoki, tworząc z biegiem wieków skarbiec sztuki, który z całą troską winien być zachowywany. Także sztuka współczesna wszystkich narodów i regionów może się swobodnie rozwijać w Kościele, byle z należną czcią i szacunkiem służyła świątyniom i obrędom liturgicznym. Wówczas będzie ona mogła dołączyć swój głos do tego wspaniałego hymnu chwały, jaki w minionych wiekach najwięksi artyści wyśpiewywali na cześć katolickiej wiary.

124. Niech w popieraniu i otaczaniu opieką prawdziwej sztuki kościelnej ordynariusze mają na uwadze raczej szlachetne piękno, aniżeli wyłącznie okazałość. Odnosi się to również do szat liturgicznych i zdobnictwa.

Biskupi niech czuwają, aby stanowczo nie dopuszczać do kościołów i innych miejsc świętych takich dzieł sztuki, które nie licują z wiarą, obyczajami i chrześcijańską pobożnością oraz obrażają uczucia religijne czy to z powodu nieodpowiedniej formy, czy też niskiego poziomu artystycznego, przeciętności lub naśladownictwa.

Przy budowie świątyń należy troskliwie dbać o to, aby były przystosowane do sprawowania liturgii oraz ułatwiały wiernym czynny w niej udział.

125. Należy stanowczo zachować zwyczaj umieszczania w kościołach wizerunków świętych celem oddawania im czci przez wiernych, wszakże w umiarkowanej ilości i we właściwym porządku, aby nie wzbudzały uwielbienia w chrześcijańskim ludzie i nie sprzyjały wypaczaniu pobożności.

126. Przy ocenie dzieł sztuki niech miejscowi ordynariusze zasięgają opinii diecezjalnej Komisji Sztuki Kościelnej, a w razie potrzeby innych wybitnych znawców, jak również komisji, o której mowa w art. 44, 45, 46.

Niech ordynariusze troskliwie czuwają, aby nie przechodziły w obce ręce ani nie niszczały sprzęty kościelne lub cenne przedmioty, jako że są ozdobą domu Bożego.



127. Niech biskupi osobiście lub przez odpowiednich kapłanów, którzy odznaczają się umiłowaniem i znajomością sztuki, otaczają opieką artystów, aby w nich wpajać ducha sztuki kościelnej i świętej liturgii.

Celem kształcenia artystów zaleca się zakładanie szkół lub akademii sztuki kościelnej w tych krajach, w których okaże się to potrzebne.

Wszyscy zaś artyści, którzy kierując się twórczym natchnieniem, pragną się przyczynić do szerzenia chwały Bożej w Kościele świętym, niech zawsze pamiętają, że chodzi tu o pewnego rodzaju naśladowanie Boga Stwórcy i o tworzenie dzieł służących kultowi katolickiemu, zbudowaniu wiernych i pogłębieniu ich pobożności oraz formacji religijnej.

128. Razem z księgami liturgicznymi należy w myśl art. 25 jak najprędzej poprawić kanony i statuty kościelne odnoszące się do rzeczy materialnych związanych z kultem, zwłaszcza te, które mówią o wznoszeniu godnych i odpowiednich świątyń, budowie i kształcie ołtarzy, szlachetnej formie, umieszczeniu i zabezpieczeniu tabernakulum, odpowiednim wyglądzie i powadze chrzcielniczy, o właściwym ujęciu i pięknie wizerunków świętych. Przepisy, które - jak się wydaje - nie są wystarczająco zgodne z odnowioną liturgią, należy poprawić lub usunąć; te zaś, które jej odpowiadają, zatrzymać lub wprowadzić.

W tej dziedzinie, zwłaszcza w odniesieniu do materiału oraz kształtu sprzętów i szat kościelnych, terytorialnym konferencjom biskupów udziela się władzy przystosowania tych rzeczy do miejscowych potrzeb i zwyczajów, według zasad art. 22 niniejszej konstytucji.

129. W czasie studiów filozoficznych i teologicznych klerycy powinni poznać także historię i rozwój sztuki sakralnej oraz zdrowe zasady, na których mają się opierać zaliczane do niej dzieła. Dzięki temu będą umieli szanować i zachowywać na przyszłość czcigodne zabytki Kościoła oraz służyć odpowiednią radą artystom wykonującym dzieła sztuki sakralnej.

130. Wypada, aby noszenie odznak pontyfikalnych było zastrzeżone dla tych duchownych, którzy otrzymali święcenia biskupie lub posiadają jakąś szczególną jurysdykcję.



DODATEK

**OŚWIADCZENIE POWSZECHNEGO SOBORU WATYKAŃSKIEGO II
W SPRAWIE REFORMY KALENDARZA**

Święty powszechny Sobór Watykański II docenia doniosłe znaczenie wielokrotnie wyrażanych pragnień, aby święto Paschy zostało związane z określoną niedzielą i aby wprowadzono stały kalendarz. Po uważnym rozważeniu wszelkich następstw, które mogą wynikać z wprowadzenia nowego kalendarza, Sobór oświadcza, co następuje.

- 1.** Sobór święty nie sprzeciwia się temu, aby uroczystość Paschy została wyznaczona na określoną niedzielę w kalendarzu gregoriańskim, jeśli zgodzą się na to wszyscy zainteresowani, zwłaszcza bracia odłączeni od wspólnoty ze Stolicą Apostolską.
- 2.** Podobnie Sobór święty oświadcza, że nie sprzeciwia się projektom wprowadzenia w życie społeczności świeckiej kalendarza stałego.

Kościół nie wyraża sprzeciwu tylko wobec tych proponowanych systemów ustalenia kalendarza i wprowadzenia go w życie społeczności świeckiej, które zachowują i zabezpieczają siedmiodniowy tydzień z niedzielą, nie dodając żadnych dni poza tygodniem, tak aby następstwo tygodni pozostało nienaruszone. Jeżeli wystąpią bardzo poważne racje przeciwne, osądzi je Stolica Apostolska.

To, wszystko, co zostało wyrażone w tej konstytucji, także w szczególności zyskało uznanie Ojców świętego Soboru. A My, na mocy władzy apostołskiej udzielonej Nam przez Chrystusa, razem z czcigodnymi Ojcami w Duchu Świętym to zatwierdzamy, postanawiamy i ustalamy oraz nakazujemy ogłosić te postanowienia Soboru na chwałę Bożą.

W Rzymie, u Świętego Piotra, dnia 4 grudnia 1963 roku

Ja, PAWEŁ, Biskup Kościoła Katolickiego
(Następują podpisy Ojców)



- ¹ Mszał Rzymski, Modlitwa nad darami z 9 niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego (obecnie: z Mszy świętej Wieczery Pańskiej Wielkiego Czwartku oraz z 2 niedzieli zwykłej).
- ² Por. Hbr 13,14.
- ³ Por. Ef 2,21n.
- ⁴ Por. Ef 4,13.
- ⁵ Por. Iz 11,12.
- ⁶ Por. J 11,52.
- ⁷ Por. J 10,16.
- ⁸ Św. Ignacy Antiocheński, Ad Eph., 7, 2: wyd. F. X. Funk, Patres Apostolici, I, Tubingae 1901, s. 218.
- ⁹ Por. 1 Tm 2,5.
- ¹⁰ Por. Iz 61,1; Łk 4,18.
- ¹¹ Sacramentarium Veronense (Leonianum): wyd. C. Mohlberg, Romae 1956, nr 1265, s. 162.
- ¹² Mszał Rzymski, 1. Prefacja wielkanocna.
- ¹³ Por. św. Augustyn, Enarr. in Ps., 138, 2: CChr, 40, Turnholtii 1956, s. 1991 i modlitwa po drugim czytaniu Wigilii Paschalnej, w Mszale Rzymskim przed reformą Wielkiego Tygodnia.
- ¹⁴ Por. Mk 16,15.
- ¹⁵ Por. Dz 26,18.
- ¹⁶ Por. Rz 6,4; Ef 2,6; Kol 3,1; 2 Tm 2,11.
- ¹⁷ Por. J 4,23.
- ¹⁸ Por. 1 Kor 11,26.
- ¹⁹ Sobór Trydencki, ses. XIII, 11 października 1551, dekret De ss. Eucharistia, 5: Concilium Tridentinum, Diariorum, Actorum, Epistolarum, Tractatum nova collectio, wyd. Soc. Goerresianae, t. VII. Actorum pars V, Friburgi Brisgoviae 1961, s. 202.
- ²⁰ Sobór Trydencki, ses. XXII, 17 września 1562, Doctrina de ss. Missae sacrificio, 2: Concilium Tridentinum, t. VIII, Actorum pars V, wyd. cyt., s. 960.
- ²¹ Por. św. Augustyn, In Io., tr. VI, rozdz. I, nr 7: PL 35, 1428 (tekst pol. Homilie na Ewangelie i Pierwszy List św. Jana, tłum. W. Szolędrski, W-wa 1977).
- ²² Por. Ap 21,2; Kol 3,1; Hbr 8,2.
- ²³ Por. Flp 3,20; Kol 3,4.
- ²⁴ Por. J 17,3; Łk 24,47; Dz 2,38.
- ²⁵ Por. Mt 28,20.
- ²⁶ Mszał Rzymski, Modlitwa po komunii z Wigilii Paschalnej i Niedzieli Zmartwychwstania.
- ²⁷ Tamże, Kolekta Mszy świętej z wtorku w oktawie Wielkanocy (obecnie z poniedziałku).
- ²⁸ Por. 2 Kor 6,1.
- ²⁹ Por. Mt 6,6.
- ³⁰ Por. 1 Tes 5,17.
- ³¹ Por. 2 Kor 4,10n.



- ³² Mszał Rzymski, Modlitwa nad darami z poniedziałku w oktawie Zesłania Ducha Świętego (obecnie: z piątku trzeciego tygodnia wielkanocnego).
- ³³ Św. Cyprian, *De cath. Eccl. unitate*, 7: wyd. G. Hartel w CSEL III, 1, Vindobonae 1868, s. 215n; por. tenże, *Epist.*, 66, 8, 3: wyd. cyt., III, 2, Vindobonae 1871, s. 732n.
- ³⁴ Por. Sobór Trydencki, ses. XXII, 17 września 1562, *Doctrina de ss. Missae sacrificio*, c. 8: *Concilium Tridentinum*, wyd. cyt., t. VIII, s. 961.
- ³⁶ Por. św. Augustyn, *In Io.*, tr. XXVI, 6, 13: PL 35, 1613.
- ³⁷ *Brewiarz rzymski. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, II Nieszpory*, ant. do *Magnificat*.
- ³⁸ Por. św. Cyryl Aleksandryjski, *Comm. in Io. Ev.*, księga XI, rozdz. XI-XII: PG 74, 557-565, szczególnie 564n
- ³⁹ Por. 1 Tm 2,1n.
- ⁴⁰ Sobór Trydencki, ses. XXI, 16 lipca 1562. *Doctrina de Communionem sub utraque specie et parvulorum*, c. 13, kan. 1-3: *Concilium Tridentinum*, wyd. cyt., t. VIII, s. 698n.
- ⁴² Por. Ef 5,19; Kol 3,16.